

Sygn. akt I ACa 1443/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. W., P. W. i W. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo A.

o wydanie nieruchomości

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 lipca 2016 r. sygn. akt I C 91/14

- 1. prostuje omyłkę w określeniu powódki w treści zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że w miejsce imienia (...) wpisuje: (...);**
- 2. zmienia punkty I i III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że: oddala powództwo i odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu;**
- 3. odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

SSA Zbigniew Ducki SSA Wojciech Kościołek SSA Hanna Nowicka de Poraj

sygn. akt I ACa 1443/16

UZASADNIENIE

Powodowie E. W., P. W. i W. W. ostatecznie sprecyzowanym żądaniem pozwu wnieśli o nakazanie stronie pozwanej Skarbowi Państwa – Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo A., aby wydali

powodom nieruchomości stanowiącą działkę ewidencyjną nr (...) obr. (...)P., objętą księgą wieczystą nr (...) oraz stanowiącą działki ewidencyjne nr (...) objętych księgą wieczystą nr (...).

Na uzasadnienie podali, że są współwłaścicielami tych nieruchomości, każdy po 1/3 części jako spadkobiercy M. W. (1). M. W. (1) zmarł w dniu 21-09-1959 r i nieruchomości były jego własnością. M. W. (1) władał nimi do 1945 r, kiedy to został wypędzony z jego majątku z uwagi na swój status majątkowy i pochodzenie Następnie nieruchomości zostały bez jakiegokolwiek postępowania administracyjnego przejęte przez nowe władze protokołem przejęcia majątku leśnego P. – B. sporządzonym w dniu 20 kwietnia 1945 r na podstawie dekretu PKWN z dnia 12-12-1944 r „o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa”. Tymczasem parcele wchodzące w skład nieruchomości M. W. (1) nie przekraczały 25 ha każda, więc nie podlegały przepisom dekretu. Działki nie miały charakteru rolnego, więc dekretowi o przeprowadzeniu reformy rolnej również nie podlegały. W toku procesu powodowie uzyskali w księgach wieczystych wpisy prawa własności nieruchomości objętych procesem.

Strona pozwana Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo

A. wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że to ona jest właścicielem przedmiotowych nieruchomości. Zdaniem strony pozwanej powodowie nie przedstawili jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że przedmiotowe nieruchomości nie podlegały działaniu dekretu „o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa”. Nabycie własności przez Skarb Państwa nastąpiło ex lege w drodze nacjonalizacji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie nakazuje stronie pozwanej Skarbowi Państwa – Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo A. wydanie powodom E. W., P. W. i W. W. nieruchomości:

1) stanowiącą działkę ewidencyjną nr (...) obr. (...)P., objętą księgą wieczystą nr (...),

2) stanowiącą działki ewidencyjne nr (...) objętych księgą wieczystą nr (...),

a nadto umorzył postępowanie w pozostałej części i obciążył stronę pozwaną kosztami procesu na rzecz powodów.,

W motywach orzeczenia wskazał na następujące okoliczności faktyczne;

M. W. (1) zmarł w dniu 21-09-1959 r, a spadek po nim nabyli K. W. i M. W. (2). K. W. zmarła w dniu 11-05-1964 r, a spadek nabył po niej M. W. (2) w całości. M. W. (2) zmarł w dniu 2-12-1994 r, a spadek po nim nabyli powodowie po 1/3 części każdy. Lasy i grunty leśne M. W. (1) łącznie przewyższały swym obszarem 25 ha na dzień 27-12-1944 r. W trakcie niniejszego procesu strona pozwana wniosła szereg spraw o stwierdzenie, że nabyła przez zasiedzenie m.in. nieruchomości objęte niniejszym procesem, w których to sprawach wnioski zostały prawomocnie oddalone.

M. W. (1) był właścicielem nieruchomości rolnych w Gm. B.w P. o powierzchni co najmniej 63,94 ha. Protokołem z dnia 20-04-1945 r majątek leśny M. W. (1) został objęty w zarząd przez Skarb – Państwa Lasy Państwowe.

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2012 r Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie o sygn. akt II Ca 847/04 oddalił wniosek strony pozwanej o wpis prawa własności nieruchomości stanowiących działki ewidencyjne nr (...) do księgi wieczystej

nr (...) oraz założenia księgi wieczystej nr (...) i wpis prawa własności dla działki nr (...) na uzasadnienie podając, że protokół przejęcia majątku leśnego M. W. (1) nie może być podstawą wpisu do księgi wieczystej prawa własności Skarbu Państwa, ponieważ protokół ten posługuje się jedynie powierzchnią przejmowanych gruntów tj. 220 ha, a nie wskazuje jakie konkretnie nieruchomości są przejmowane.

Ostateczną decyzją z dnia 5 grudnia 2008 r znak (...)Wojewoda (...) umorzył postępowanie min. co do nieruchomości objętych niniejszym procesem na uzasadnienie podając, że nieruchomości te stanowiły lasy, a zatem nie polegały pod działanie dekretu o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa.

Działka nr (...) obr.(...) P. o powierzchni 2,42 ha objęta w przeszłości lwh(...) stanowi współwłasność powodów, każdy po 1/3 części, którą nabyli w drodze dziedziczenia po M. W. (1).

Działka nr (...) obr. (...) B. objęta w przeszłości lwh (...) działka nr (...) obr. (...) B. objęta w przeszłości lwh (...), działka nr (...) obr. (...) B. objęta w przeszłości lwh (...) działka nr (...) obr. (...) B. objęta w przeszłości lwh (...), działka nr (...) obr. (...) B. objęta w przeszłości lwh (...) – łącznie o powierzchni 56,8057 ha stanowią współwłasność powodów, każdy po 1/3 części, którą nabyli w drodze dziedziczenia po M. W. (1).

Na tych podstawach uznał Sąd Okręgowy, że powództwo w zmodyfikowanej przez powodów części zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego - skoro Skarb Państwa mimo nacjonalizacji nie uzyskał wpisu prawa własności do ksiąg wieczystych, to z uwagi na domniemanie jawności materialnej ksiąg wieczystych i pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniach wyroków z dnia 13-02-2003 r w sprawie o sygn. akt III CKN 1492/00 publ. Biul.SN 2003/7/12, 10-12-1993 r sygn. akt I CRN 202/93 publ. Lex nr 79940 oraz z dnia 17-06-1960 r sygn. akt III CR 328/60 publ. LEX nr 1634043 - to na stronie pozwanej w niniejszej sprawie spoczywał ciężar udowodnienia, że to ona jest nadal właścicielem spornych nieruchomości i w konsekwencji powodom nie przysługuje roszczenie z art. 222 § 1 kc.

Tymczasem – zdaniem Sądu Okręgowego - Skarb Państwa pozostał w niniejszej sprawie dowodowo bierny wywodząc swe prawo własności ze zdarzeń z 1944 r i to podczas, gdy powodowie wpis ich prawa własności do ksiąg wieczystych uzyskali w 2016 r. Od 1944 r minęło 72 lata, a od 1958 r 58 lat, więc wcale nie jest pewne, że przez ten okres czasu Skarb Państwa pozostał właścicielem przedmiotowych nieruchomości. Jeżeli rzeczywiście nim jest, to pozostaje otwarta droga do wykazania tego w innym procesie.

W tym stanie Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt I wyroku na mocy art. 222 § 1 kc. O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy w punkcie III na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie kosztów procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 6 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny w zw. z art. 1 ust. 1 dekretu PKWN z 12 grudnia 1944r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa przez jego niezastosowanie;
- naruszenie art. 222 § 1 k.c. przez przyznanie ochrony prawnej powodom, gdy własność nieruchomości służyła pozwanemu Skarbowi Państwa;
- naruszenie art. 6 k.c. przez błędne jego zastosowanie.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, a nadto przez obciążenie powodów kosztami procesu oraz kosztami postępowania apelacyjnego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego

Sąd Apelacyjny zważył;

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, jakkolwiek istota sporu między stronami nie tyle dotyka poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, co oceny prawnej zdarzeń w świetle przepisów regulujących ustrój ksiąg wieczystych i ich

znaczenia dla oceny roszczenia windykacyjnego powodów w warunkach w których zdarzenia prawne stanowiące podstawę wpisu powodów do księgi wieczystej nie stwarzają po ich stronie ochrony wynikającej z rękoi wiary publicznej ksiąg wieczystych. . Pomimo zatem, że apelacja zarzuca naruszenie przepisów proceduralnych związanych z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, to te ostatnie (jakkolwiek w wersji odmiennej od wskazanej u podstaw powództwa) nie budzą wątpliwości. Sąd Apelacyjny uznał bowiem poczynione w sprawie ustalenia za własne, natomiast nie podzielił oceny prawnej roszczenia powodów dokonanej przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że art. 3 u.k.w.h. rozstrzyga o kolizji pomiędzy pozytywnym domniemaniem prawa wynikającym z wpisu do księgi wieczystej oraz również pozytywnym domniemaniem prawa wynikającym z posiadania. Jako taki w sferze procesowej przerzuca ciężar dowodu z osoby będącej właścicielem na posiadacza co do faktu tytułu prawnego do władania rzeczą (niewątpliwie zatem co do zasady ciężar dowodu – art. 6 k.c., że określone grunty leśne przeszły ex lege na własność Państwa spoczywa na Skarbie Państwa w sytuacji, gdy nie został sporządzony protokół ich przejęcia) . Następnie należy zauważyć, że o funkcji ujawnienia w księdze wieczystej stanu prawnego nieruchomości ustawodawca rozstrzygnął w art. 1 ust. 1 u.k.w.h.. W ślad za tym ustawodawca przyjął zasadę jawności formalnej założonych ksiąg wieczystych (art. 2 zd. 1 u.k.w.h.), ostatecznie zaś, dla potwierdzenia przyjętej funkcji ksiąg wieczystych, sformułował normę, że nie można zasłaniać się nieznaną wpisów w księdze wieczystej (art. 2 zd. 2 u.k.w.h.). Należy też zauważyć, że wpis prawa własności nieruchomości leśnej zawsze ma charakter deklaratoryjny, nie ma przepisu, który by stanowił, że wpis tego prawa ma charakter prawotwórczy. W przepisach szczególnych mamy 10 przypadków wpisów o charakterze konstytutywnych, czyli takich przy których nie powstaje zmiana praw do nieruchomości bez wpisania tego prawa do księgi wieczystej. Wśród tych przypadków nie ma sytuacji związanej z nieujawnieniem stanu własności do nieruchomości w dziale II księgi wieczystej w wypadku nacjonalizacji nieruchomości leśnej.

Konsekwencją deklaratoryjnego wpisu własności do księgi wieczystej jest i to, że zasada wpisu w jej współczesnym modelu nie zapewnia pełnej wiarygodności ksiąg wieczystych, a jej relacja w stosunkach między właścicielem a osobą ujawnioną w księdze wieczystej ma inną treść od wynikającej z orzeczenia Sądu I instancji (decyduje rzeczywisty stan sprawy, a nie wynikający z jawności księgi) i nie tyle łączy się z oceną prawną, co z faktami, które leżą u podstaw tej oceny..

Wbrew stanowisku Sądu I instancji nie ma znaczenia prawnego okoliczność dotycząca czasu zaniechania właściciela w ujawnieniu własnych praw do nieruchomości w księdze wieczystej. Jedynym ryzykiem właściciela, jakie ustawodawca łączy z takowym zaniechaniem jest możliwy skutek w postaci skutecznego obrotu nieruchomością przez osobę wpisaną w księdze wieczystej na rzecz osoby trzeciej (rękoi wiary publicznej ksiąg wieczystych art. 5 u.k.w.h..). Oznacza to także brak podstaw dla przypisywania znaczenia prawnego dla czasu trwania zaniechania właściciela w ujawnieniu w księdze wieczystej swych praw właścicielskich do nieruchomości, w sytuacji, w której pozostaje on w posiadaniu nieruchomości (ryzyko niezgodności wpisów z rzeczywistym stanem prawnym nie dotyka bowiem relacji właściciela z osobą wpisaną, o ile ta nie nabyła nieruchomości w drodze czynności prawnej).

Jest przy tym w sprawie bezsporne, że powodowie uzyskali wpis w księdze wieczystej nie w drodze czynności prawnej (art.5 uk.h.w.) lecz w drodze dziedziczenia, co a limine wyklucza ich ochronę w świetle ostatniego z wskazanych przepisów, zaś powinność procesową pozwanego w zakresie dotyczącym relacji związanej z nabyciem prawa do nieruchomości na podstawie nacjonalizacji łączy jedynie z dwoma okolicznościami, a to tą, że nieruchomość podlegała przejęciu na rzecz Państwa oraz, że nie nastąpiło w późniejszym czasie zdarzenie świadczące o utracie tego prawa własności na rzecz poprzednich właścicieli albo osób aktualnie ujawnionych w księdze wieczystej jako właściciele.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie posiada ustalenie, czy stronie pozwanej przysługuje skuteczne względem powodów prawo władania rzeczą, a uwzględniając zakres zarzutu pozwanej istotne jest ustalenie, że to ona jest właścicielem nieruchomości leśnych, pomimo treści wpisu prawa własności w księdze wieczystej na rzecz powodów.

Ocenę tej kwestii rozpocząć należy od przypomnienia, że pomimo treści motywów pozwu nie budzą wątpliwości w sprawie trzy wskazane przez Sąd I instancji bezsporne okoliczności:

1/ na dzień 27-12-1944 r. M. W. (1) (poprzednik prawny powodów) był właścicielem gruntów leśnych niemal 10 krotnie przewyższających ten areal tyle, że został on podzielony na działki o powierzchni poniżej 25 ha każdy, a w każdym razie takie były działki opisane zostały pozwem w niniejszej sprawie;

2/ na dzień 27-12-1944 r. poprzednik prawny powodów był właścicielem nieruchomości rolnych w Gm. B. w P. o powierzchni co najmniej 63,94 ha przy czym z ustaleń Wojewody (...) (k. 546-544) wynika, że grunty rolne M. W. (1) w P. miały w zależności od dokumentów źródłowych łącznie obszar 194 -240,87 ha i tym samym podlegały pod działanie art. 2 ust. 1 e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. „o przeprowadzeniu reformy rolnej” (Dz.U. z 1945 r nr 3 poz. 13 ze zmian.)

3/ w okresie od 1944r. nie nastąpiło doniosłe zdarzenie prawne eliminujące z prawnego obrotu skutki prawne nacjonalizacji gruntów leśnych.

Dla oceny zatem, czy powodowi przysługuje roszczenie windykacyjne należało jedynie ocenić uregulowania zawarte w dekrecie z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa.

Zgodnie z jego art. 1 ust. 1, lasy i grunty leśne o obszarze ponad 25 ha, stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych, przeszły na własność Skarbu Państwa.

Przejęcie to nastąpiło ex lege (co zgodnie z zasadą iuria novit curia obligowało Sąd do jego zastosowania). Natomiast protokół przejęcia, sporządzany w trybie § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 stycznia 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 4, poz. 16) stanowił jedynie dowód tego, że dana nieruchomość przeszła na własność Skarbu Państwa (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1994 r., III CZP 50/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 212, oraz z dnia 27 kwietnia 1994 r., III CZP 54/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 215).

Oznacza to także, że brak takiego dowodu nie oznacza sam w sobie braku przymiotu właściciela Skarbu Państwa z racji skutków prawnych opisanego dekretu.

Wymaga odnotowania, że art. 6 dekretu o lasach przewidywał, że „przepisanie tytułu własności w księgach hipotecznych nastąpi na wniosek właściwej dyrekcji Lasów Państwowych”.

Wszystko to przekonuje, że w sprawie nie tyle ma miejsce zaniechanie dowodowe przypisywane przez Sąd I instancji stronie pozwanej, co zaniechanie tej strony w zakresie uporządkowania wpisów w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Przypisywany bowiem pozwanej ciężar dowodu (art. 6 k.c.) mógłby pojawić się w niniejszej w sprawie jedynie w wypadku, gdyby przy braku właściwego protokołu przejęcia lasu istniały podstawy faktyczne dla stwierdzenia, że nieruchomość leśna w 1944r. podlegała wyłączeniu spod nacjonalizacji. A w tym zakresie nie budzi wątpliwości (skoro poprzednik prawny powodów był w szerokim tego słowa znaczeniu właścicielem ziemskim) , że z taką wyjątkową sytuacją nie mamy do czynienia (i to mimo twierdzeń pozwu).

W konsekwencji też okoliczność, że dokument przedłożony przez pozwanego nie stanowił dostatecznej podstawy dla ujawnienia jego praw w postępowaniu wieczysto księgowym nie jest prawnie doniosły dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadczy bowiem jedynie o braku dbałości jednostki organizacyjnej strony pozwanej w porządkowaniu tytułów prawnych do posiadanego mienia, co nie pozbawia wszakże strony pozwanej przymiotu właściciela opisanych nieruchomości, a także możliwości wykazywania braku zdarzeń prawnych tę własność ją pozbawiających .

Należy wskazać, że z procesu nacjonalizacyjnego wyłączone zostały lasy i grunty leśne wymienione w art. 1 ust. 3,dekretu a więc stanowiące własność samorządu terytorialnego (lit. a) oraz podzielone prawnie lub faktycznie przed

dniem 1 września 1939 r. na parcele nie większe niż 25 ha, stanowiące własność osób fizycznych, grunty których nie były objęte przepisami art. 2 lit. e dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na powodach- czego niewątpliwie nie udźwignęli).

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji, nie powołał się na art. 1 ust. 3 lit. b dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa jako przepis, na mocy którego należące do poprzedników prawnych powódki nieruchomości leśne o obszarze mniejszym niż 25 ha nie zostały znacjonalizowane. Takie stanowisko pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z treścią powołanego przepisu i niewątpliwymi w sprawie okolicznościami faktycznymi.

Wynika z nich bowiem, że lasy i grunty leśne należące do poprzednika prawnego powodów wobec faktu, że były objęte przepisami art. 2 ust. 1 lit. b dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, podlegały nacjonalizacji niezależnie od swojego obszaru (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007r. ICSK 310/07 Legalis nr. 156337 i cytowane tam orzecznictwo).

Wykładnia wskazanej regulacji nie pozostawia w tym względzie wątpliwości. Jak i nie ma wątpliwości, że ustalony w sprawie stan faktyczny dotyczy właśnie ostatniej regulacji.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że pomimo treści wpisów w księdze wieczystej powodom nie przysługuje przymiot właściciela opisanych nieruchomości, gdyż w okresie tak przed jak i po 1944r . nie nastąpiło żadne zdarzenie w wymiarze prawnym mogące stworzyć po ich stronie tytuł prawny do nieruchomości. W konsekwencji oddalenie powództwa o wydanie działek leśnych, które, jak wykazano, przeszły na własność Skarbu Państwa nie budzi wątpliwości. Podobnie jak nie budzi wątpliwości skuteczność apelacji strony pozwanej. Wbrew bowiem oczekiwaniu powodów istota postępowania sądowego nie polega na ocenie zdarzeń w aspekcie historycznych zmian prawa, lecz na zastosowaniu tych ostatnich w zgodzie z ustalonym przez ustawodawcę porządkiem.

A w tym ostatnim zakresie zagadnienie reprivatyzacji znacjonalizowanych lasów w okresie po II wojnie światowej nie doczekało się do dzisiaj regulacji prawnej, a skutkującej zasadnością powództwa (z wyłączeniem ułomnej regulacji prawnej związanej ze swoistym przyrzeczeniem odszkodowania). Cytowane w motywach orzeczenia Sądu I instancji stanowiska judykatury w świetle powyższej oceny prawnej nie stanowią dostatecznej podstawy dla uwzględnienia roszczenia powodów. Pomimo bowiem nie sporządzenia w odpowiedni sposób protokołu przejęcia lasów nie ma w sprawie dowodów świadczących o tym, by zachodziła sytuacja wyłączająca opisane nieruchomości spod nacjonalizacji.

W takiej sytuacji nie ma (nie było – skoro pozwany jest właścicielem) potrzeby odnoszenia się do kwestii związanych z możliwością nabycia własności opisanych działek w drodze zasiedzenia

Opisane wyżej okoliczności faktyczne , a zwłaszcza ponad 70 letni okres braku dbałości strony pozwanej w uporządkowaniu stanu prawnego do nieruchomości usprawiedliwia – w ocenie Sądu Apelacyjnego - rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c.

Powodowie, jako ujawnieni w księdze wieczystej właściciele – niezależnie od ostatecznej oceny prawnej ich roszczenia w sferze materialno prawnej – w aspekcie zmian ustrojowo prawnych Państwa podjęli działania, które w istocie zależne były od ostatecznego stanowiska Sądu oceniającego relację zdarzeń prawnych i ich skutków prawnych w płaszczyźnie ustalonej przez ustawodawcę. Analiza dorobku literatury w tym zakresie, a także niektórych stanowisk judykatury w omawianej kwestii dla toczącego się od wielu lat postępowania w niniejszej sprawie upoważnia wniosok, że w sprawie zachodziły szczególne okoliczności o jakich mowa w ostatnim z przepisów. Zwrócić należy też uwagę, że cytowane w końcowej treści odpowiedzi na apelację orzeczenie Sądu Najwyższego zawiera błędne określenie sygnatury akt (wskazane orzeczenie nie dotyczy omawianego przedmiotu postępowania),

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów a nadto art. 386 § 1 k.p.c.

SSA Zbigniew Ducki SSA Wojciech Kościółek SSA Hanna Nowicka de Poraj